WiR

Wielkopolski Informator Rzemieślniczy

Nr 6/2009

http://irpoznan.com.pl/siw/

Garść refleksji znad tabliczki

Jerzy Bartnik

Niedawno dwóch młodych dziennikarzy umówiło się ze mną na wywiad. Sądziłem ,że będą chcieli dowiedzieć się czegoś więcej o sytuacji rzemiosła , o tym czym żyje nasze środowisko, jakie ma kłopoty , czym się cieszy… Jakież było moje zdziwienie gdy w atmosferze sztucznej sensacji wyjęli na stół małą , metalową tabliczkę i zadali jedno pytanie : CO TO JEST ?

To właśnie wtedy bardzo dobitnie uświadomiłem sobie jak bardzo zmieniło się rzemiosło przez ostatnie 20 lat! Pora na wyjaśnienie co pokazali mi dziennikarze. Czy pamiętają Państwo lata , w których przynależność do cechów była obowiązkowa, a miejskie wydziały działalności gospodarczej nakazywały na domach , w których mieliśmy warsztaty lub pracownie wywieszanie tabliczek z informacją ,że tu prowadzona jest rzemieślnicza działalność, a zakład świadczy usługi dla ludności? Dziś powiedzielibyśmy – świetnie – przecież firma musi się reklamować , ale wtedy w tamtejszej rzeczywistości gospodarczej – mimo wszystko był to rodzaj naznaczenia.

4 czerwca minie dwadzieścia lat od pamiętnych wyborów , które zmieniły zupełnie Polskę. Zmieniły też Rzemiosło. A jak? Jak wygląda nasz bilans zysków i strat? Co zyskaliśmy, a co spowodowało ,że jest nam trudniej? Kiedy było lepiej ? A może było nam tylko inaczej? Trudno w paru zdaniach zmieścić dwadzieścia lat kardynalnych zmian , ale parę refleksji nasuwa się w sposób oczywisty!

Najważniejsze jest chyba to , że rzemiosło przetrwało ! Przeżyliśmy różne zawieruchy gospodarcze , ale zawsze też byliśmy grupą otwartą na prawdziwe biznesowe myślenie . Doskonale potrafiliśmy kalkulować i dostosowywać się do różnych , nawet najdziwniejszych przepisów - bez oporów zatem powitaliśmy wolność gospodarczą. Wiele rozwiązań prawnych , wprowadzonych wtedy na wyrost i zbyt mocno wspierających liberalne poglądy na gospodarkę pokutuje do dziś . Choćby zniesienie nakazu przynależności do cechu. Wolna konkurencja z pewnością służy rzemiosłu , ale też powoduje ,że na przykład nierzetelne firmy usługowe , które są poza strukturami cechowymi niekorzystnie rzutują na odbiór całego naszego środowiska.

Najważniejszą zmianą jest bez wątpienia przesunięcie rzemiosła ze sfery produkcyjnej do sektora usługowego gospodarki. To zgodnie z kanonami ekonomii – świadczy o korzystnych zmianach w skali makro. W skali mikro jednak wielu z nas nie wytrzymało tej próby, nie potrafiło odnaleźć się w nowej rzeczywistości gospodarczej . Ale inni , z normalną dla rzemiosła elastycznością w myśleniu bardzo szybko osiągnęli sukces. A wielopokoleniowa historia firmy znów zaczęła być powodem do dumy . Zniknęło wiele zawodów – nad czym szczerze ubolewam. Pojawiły się za to zupełnie nowe profesje , które dopiero czekają na oficjalne wsparcie legislacyjne i organizacyjne. Najważniejsze jednak w tym kontekście pozostaje pytanie – jak naszą wielopokoleniowa wiedzę przekazywać następcom? Nauka zawodu staje się kluczowym zagadnieniem dla naszego środowiska – tym bardziej ,że w świetle ostatnich planowanych reform jesteśmy wyraźnie niedocenieni! Jest to szczególnie dotkliwe gdy patrzy się na rzemiosło jako największego w Polsce nauczyciela zawodu. Bo to właśnie rzemiosło jest skarbnicą fachowej wiedzy, tej wiedzy , która musi być przekazana następnym pokoleniom.

ciąg dalszy na str. 2

W tym numerze:

Dla nas bez nas?	2
Działania ED-Poznań	3
Przygotowanie zawodowe dorosłych	4
Bon na innowacyjność	5
Ogólnopolski konkurs BHP	6
Walne zgromadzenie	7
Smaczne bo polskie ..	8
Znam takie miejsce	9
Spełniona wizja wizażysty	10
Warto być	12
Punk Konsultacyjny	13
Subskrypcja	14

Garść refleksji znad tabliczki - ciąg dalszy

Rynek pracy odczuwa wyraźnie brak fachowców w wielu dziedzinach, a mimo to na siłę forsuje się rozwiązania , które zasilają szeregi ludzi poszukujących pracy swoim zawodzie. Dotyczy to zarówno ludzi młodych jak i tych , którzy chcą się przekwalifikować i dostosować się do bieżących potrzeb rynku pracy. Sytuacja ta zmobilizowała nasze środowisko do podjęcia bardzo intensywnych działań, które mają zapobiec wprowadzeniu niekorzystnych zmian.

Nie chcę jednak tylko narzekać. Mamy jako rzemiosło niewątpliwie powody do dumy! Jesteśmy nie tylko strażnikami wielowiekowej tradycji. Jesteśmy największym pracodawcą i jako równoprawny partner bierzemy udział w pracach Komisji Trójstronnej. Możemy decydować i decydujemy o naszych sprawach z mocnej pozycji, a nie jak kiedyś - z pozycji niechcianego , napiętnowanego „prywaciarza". Mamy dostęp do nowoczesnych maszyn , technologii , mamy międzynarodowe rynki zbytu, swobodnie podróżujemy , swobodnie wysyłamy nasze wyroby nawet do najodleglejszych zakątków świata. Mówię o tym z dumą jako wiceprzewodniczący UAPME czyli Europejskiej Unii Rzemiosła, Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Dzięki takiej perspektywie mogę porównywać sytuację rzemiosła w wielu europejskich krajach . Choć bardzo wiele mamy jeszcze u nas do zrobienia to najważniejszy jest fakt ,że przetrwaliśmy minione systemy jako ludzie przedsiębiorczy i otwarci na zmiany. U nas nie trzeba było – tak jak choćby u naszych południowych sąsiadów wręcz odtwarzać prywatnych struktur usługowo – produkcyjnych.

Zawsze byliśmy - i mam nadzieje ,że tak pozostanie – środowiskiem najbardziej czułym na nowe tendencje w gospodarce i będziemy umieli je przekształcić w powodzenie naszych firm . Serdecznie tego Państwu życzę, kończąc tę garść refleksji nad minionym dwudziestoleciem. I pomyśleć ,że skłoniła mnie do nich mała, metalowa tabliczka zdjęta ze ściany…

Dla nas bez nas?.....

Karol Pufal

25 lat temu praktyczna nauka zawodu obejmowała około 4000 godziny pracy. Uczeń przebywał więc w zakładzie w ciągu trzech lat nauki blisko 530 dni (przy założeniu, że w klasie pierwszej dzienny czas pracy ucznia wynosił sześć godzin. Przy dzisiejszym systemie nauczania uczeń uczęszczający do szkoły przebywa na zajęciach praktycznych maksimum 230 – 240 dni.

Tak więc nauka praktyczna została skrócona o połowę. W ciągu tych 25 lat zakres umiejętności jakie powinien zdobyć uczeń uległ znacznemu rozszerzeniu, co wynika ze zmian programowych jak i rozwoju technologii.

Skrócenie czasu nauki połączone ze wzrostem wymaganych umiejętności stawia przed uczniami i mistrzami szkolącymi wyzwania, którym nie wszyscy są w stanie sprostać.

Zmiana organizacji przebiegu szkolenia zawodowego wydaje się być jednym z ważniejszych elementów mogących zaowocować poprawą procesu szkolenia i wykształcenia absolwentów szkół zawodowych.

W kwietniu 2008 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało dokument „Reforma programowa . Opis zmian potrzebnych w systemie edukacji. Projekt do konsultacji". Dokument ten według ministerstwa miał stanowić punkt wyjścia do dyskusji i konsultacji mający na celu wypracowanie jak najkorzystniejszych dla kształcenia zawodowego rozwiązań, przede wszystkim dla osób, które będą uczestnikami tego procesu, ale także dla rynku pracy i pracodawców.

Na prośbę Prezesa Związku Rzemiosła Polskiego Pana Jerzego Bartnika w prace nad nowelizacją Ustawy włączył się Związek, Izby i Cechy.

W całym kraju odbywały się spotkania z parlamentarzystami, przedstawicielami kuratoriów, dyrektorami szkół i nauczycielami. W

czerwcu 2008 roku MEN powołało specjalny zespół opiniodawczo – doradczy do spraw kształcenia zawodowego, który ma wypracować koncepcję zmian. W skład zespołu powołany został przedstawiciel Związku Rzemiosła Polskiego , pan dyrektor Maciej Prószyński. ZRP zebrał materiały na temat dyskusji jaka przetoczyła się przez nasze organizacje i wydał dwutomowy dokument p.n. „Kształcenie zawodowe z udziałem pracodawców – doświadczenia i możliwości. Uwagi do projektu zmian w systemie kształcenia zawodowego".

Najwięcej kontrowersji budzi propozycja MEN a dot. likwidacji w klasie pierwszej zasadniczej szkoły zawodowej zajęć praktycznych i godzin przedmiotów zawodowych w szkole.

ciąg dalszy na str. 3

Dla nas bez nas?..... - ciąg dalszy

Wg założeń MEN edukacja w klasie pierwszej szkoły ponadgimnazjalnej w tym zasadniczej szkole zawodowej, będzie zamykać rozpoczęty w gimnazjum cykl kształcenia ogólnego. Mówiąc wprost uczniowie mają nauczyć się tego czego nie nauczyli się (a powinni) w szkole podstawowej i gimnazjum.

W kwietniu br. Członkowie Cechu Rzemiosł Różnych w Złotowie wystosowali pismo
do Prezesa Rady Ministrów Pana Donalda Tuska w sprawie projektu zmian ustawy o systemie oświaty. Pismo podpisało 65 mistrzów szkolących (*patrz www.zrp.pl zakładka „oświata zawodowa – stanowiska, opinie).*

W połowie maja do Cechu w Złotowie przyszła odpowiedź od …. Dyrektora Departamentu Kształcenia zawodowego i ustawicznego Ministerstwa Edukacji Narodowej Pana dr inż. Krzysztofa Symali. (*patrz* http://www.irpoznan.com.pl/aktualnosci.php?id=240*)*. W obszernym piśmie dyrektor ustosunkował się do krytycznych uwag zawartych w piśmie Cechu w Złotowie.
Niepokojące jest zawarte w piśmie stwierdzenie, że „ jedyną zmianą, którą można uznać już za przesądzoną, jest nowa podstawa programowa kształcenia ogólnego, która dla gimnazjów i szkół ponadpodstawowych stanowić będzie spójną całość". Tak więc najbardziej krytykowane rozwiązania i to przez wszystkich uczestników dyskusji nad zmianą ustawy, brak zajęć praktycznych w klasie pierwszej ZSZ, jest już przesadzony. Czy tak ma wyglądać dialog społeczny?

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że Pani Katarzyna Hall Minister Edukacji Narodowej uczestnicząc w niektórych spotkaniach z rzemieślnikami nigdy nie dotrwała do momentu dyskusji.
Nie miała po prostu czasu na wysłuchanie uwag naszego środowiska. Co dalej z nauką zawodu w zakładach rzemieślniczych?. Czy musimy psuć coś co w miarę dobrze funkcjonuje i sprawdza się?.
Szczególnie eksperymentowanie w oświacie jest niebezpieczne czego przykładem są tegoroczne wyniki egzaminów gimnazjalnych i sprawdziany kończące naukę w szkole podstawowej.

Szkoła podstawowa i gimnazjum nie są w stanie nauczyć pisania i czytania. To wina systemu edukacji, a nie dzieci i młodzieży. Czy za błędy urzędników – „reformatorów" mamy teraz jeszcze obniżyć poziom i umiejętności naszych uczniów?

Przyjęte odgórnie założenia, że każdy powinien przejść wszystkie szczeble edukacji, a kto trafi do liceum ma zdać maturę, nawet ci, którzy nie są zdolni lub się nie uczą, prowadzi do jednego; upadku jakości kształcenia.

P.s. Mam jeszcze nadzieję, że na list Cechu Rzemiosł Różnych w Złotowie odpowie lub chociaż zainteresuje się Premier RP Pan Donald Tusk. Wszak do niego był adresowany.

Działania prowadzone przez Punkt Informacyjny Europe Direct – Poznań i WIR związane z obchodami 5 rocznicy przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz Wyborami do Parlamentu

25.04.2009
wspólnie z biurem Europosła Jana Kułakowskiego zorganizowano w Poznaniu na Uniwersytecie A. Mickiewicza na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa prawybory do Parlamentu Europejskiego. Celem akcji było nie głosowanie na konkretnych kandydatów, czy też partie polityczne, ale zbadanie ile osób zainteresowanych jest pójściem na wybory. 97% studentów biorących udział w Prawyborach wyraziło chęć głosowania w nadchodzących Wyborach.

27.04.2009
Europe Direct –Poznań uczestniczył w imprezie organizowanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego „5 lat z Unią". Na stoisku rozdawano materiały ulotki informacyjne. Celem było zaprezentowanie oferty Punktu Informacyjnego ED uczestnikom konferencji.

02.05.2009
ED –Poznań miał stoisko informacyjne na „Pikniku na 5"organizowanym w Poznaniu nad Wartą przez Urząd Wojewódzki .Celem imprezy było przybliżenie poznaniakom zagadnień dot. Unii Europejskiej, a także zachęcenie do udziału w Wyborach do Parlamentu poprzez m.in. rozdawanie broszur i organizowanie różnych konkursów dla dzieci i dorosłych.

02.05.2009
ED – Poznań miał stoisko podczas odbywających się w Wągrowcu Dni Europy. Celem było zaprezentowanie osiągnięć Parlamentu Europejskiego i zachęcenie do udziału w Wyborach. Uczestnicy imprezy mieli możliwość otrzymania pamiątkowego zdjęcia zrobionego na tle budynku Parlamentu Europejskiego w Strasburgu, a także układania puzzli te atrakcje cieszyły się największym zainteresowaniem dzieci i młodzieży.

Działania ED Poznań — ciąg dalszy

09.05.2009
ED-Poznań wspólnie z Europejskim Forum Studentów AEGEE zorganizował w Poznaniu na Pl.Wolności obchody Dnia Europy. Impreza rozpoczęła się o godz. 10, kiedy to na ulice Poznania wyjechał udekorowany w flagi UE zabytkowy tramwaj. Od godziny 12 rozdawano przechodniom symboliczny żółte róże i ulotki. Na placu ułożono z niebieskiego materiału dużą flagę, gdzie zamiast gwiazdek znalazły się kontury wszystkich – 27 krajów Unii Europejskie. Nie tylko dzieci, ale całe rodziny brały udział w licznych konkursach.

11.05.2009
ED-Poznań wspólnie z Centrum Aktywności Twórczej oraz Biurem Eurodeputowanego Jana Kułakowskiego zorganizował w Lesznie w Wyższej Szkole Zawodowej Konferencję promującą międzynarodowe programy młodzieżowe i mobilność młodzieżową pt. „Młodzież w Europie".

25.05.2009
w WIR w Poznaniu zorganizowano Konferencję dla przedstawicieli rzemiosła pt. „5 lat w Unii Europejskiej", na której zaprezentowano dokonania Parlamentu Europejskiego w ciągu ostatnich 5 lat, przedstawiono działania podejmowane w różnych krajach dot. oświaty zawodowej, a także pokazano na przykładach w jaki sposób w ostatnich latach wykorzystano w Wielkopolsce, jak również w środowisku rzemieślniczym fundusze unijne.

27.05.2009
ED-Poznań miał stoisko informacyjne podczas Debaty na Europosłów organizowanej w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu.

27.05.2009
ED-Poznań dla młodzieży szkół średnich z Poznania zorganizował w VI LO Debatę pt. Młodzież ma głos". Zaproszonymi gośćmi byli przedstawiciele różnych opcji politycznych, zarówno obecni Eurodeputowani , jak i kandydaci na Europosłów. Celem spotkania było podsumowanie 5 lat Polski w Unii Europejskiej, wskazanie ważnej roli jaką odgrywa Parlament Europejski i tym samym zachęcenie do wzięcia udziału w Wyborach.

Przygotowanie zawodowe dorosłych

Wiesław Ratajczak

Wreszcie doczekaliśmy się przepisów wykonawczych do obowiązującej od 1 lutego 2009 nowelizacji Ustawy z dnia 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy /Dz. U. z 2008r. nr 69, poz. 415 z późn. zm./ dotyczących nowego art. 53a regulującego przygotowanie zawodowe dorosłych bezrobotnych.

Ogłoszone w Dzienniku Ustaw nr 61, poz. 502 rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 kwietnia 2009r. w sprawie przygotowania zawodowego dorosłych w sposób szczegółowy reguluje cały proces. Zdaniem przedsiębiorców tak oczekiwana i od wielu lat postulowana przez środowisko rzemieślnicze forma uzyskiwania kwalifikacji zawodowych została obłożona szeregiem wymogów biurokratycznych, które mogą skutecznie zniechęcić wielu z nich do prowadzenia tej formy przygotowania zawodowego. Możliwość zdobycia nowego zawodu lub przyuczenia do wykonywania określonej pracy może być realną pomocą dla dorosłych bezrobotnych, którzy chcą się przekwalifikować lub zdobyć zawód.

Przygotowanie zawodowe dorosłych bezrobotnych organizuje i nadzoruje starosta, a w jego imieniu powiatowy urząd pracy. W szczególności starosta:

- upowszechnia informację o zasadach organizowania przygotowania zawodowego dorosłych bezrobotnych,
- pozyskuje od pracodawców propozycje utworzenia miejsc przygotowania zawodowego,
- dokonuje wyboru instytucji szkoleniowych do przygotowania teoretycznego,
- dokonuje wyboru instytucji, które przeprowadzą egzamin kwalifikacyjny na tytuł zawodowy, egzamin czeladniczy lub egzamin sprawdzający,
- przeprowadza nabór osób do przygotowania zawodowego,

- zawiera umowy w sprawie przygotowania zawodowego,
- sporządza roczne plany ilościowo-finansowe realizacji przygotowania zawodowego,
- przyjmuje i realizuje wnioski pracodawców o dokonanie refundacji wydatków związanych z przygotowaniem zawodowym dorosłych oraz wnioski o wypłatę premii,
- sprawuje nadzór nad szkoleniem i bada skuteczność, jakość i efektywność przygotowania zawodowego dorosłych bezrobotnych.

Na pracodawcę, który chce prowadzić przygotowanie zawodowe dorosłych bezrobotnych nałożono szereg, często uciążliwych i biurokratycznych obowiązków.

Ciąg dalszy str. 5

Przygotowanie zawodowe - ciąg dalszy

Najważniejsze z nich to:

- złożenie we właściwym powiatowym urzędzie pracy wniosku w sprawie gotowości do utworzenia miejsc przygotowania zawodowego dorosłych, który powinien zawierać m. in. dane pracodawcy, dane opiekuna uczestnika przygotowania zawodowego dorosłych, liczbę przewidywanych miejsc do przygotowania zawodowego, program przygotowania zawodowego, propozycję formy przygotowania teoretycznego, wskazanie instytucji mającej przeprowadzić egzamin kwalifikacyjny,
- w przypadku pozytywnej decyzji starosty – uzgodnienie ze starostą szczegółowych warunków umowy,
- podpisanie umowy,
- przyjęcie w oparciu o pisemne skierowanie osób w celu realizacji przygotowania zawodowego, zapoznanie z prawami i obowiązkami, omówienie programu przygotowania zawodowego,
- realizacja programu przygotowania zawodowego,
- prowadzenie szczegółowej dokumentacji, w tym list obecności i dzienników zajęć,
- zapewnienie warunków bhp w trakcie realizacji przygotowania,
- umożliwienie starości sprawowania nadzoru,
- informowanie starosty o zdarzeniach mających wpływ na realizację przygotowania zawodowego dorosłych,
- wystawienie w odpowiednim terminie zaświadczenia o ukończeniu przygotowania zawodowego dorosłych,
- przygotowanie i złożenie wniosków o dokonanie refundacji wydatków i wniosku o wypłatę premii wraz z szeregiem załączników np. zaświadczenia i oświadczenie o pomocy de minimis, dokument pozwalający ocenić sytuację finansową wnioskodawcy, kwoty poniesionych wydatków wraz z poświadczonymi za zgodność z oryginałem kopiami dokumentów potwierdzających poniesienie wydatków,
- przechowywanie dokumentacji pozwalającej na sprawdzenie zgodności przyznanej pomocy z przepisami rozporządzenia przez okres 10 lat od dnia przyznania pomocy.

Z analizy treści rozporządzenia wynikają również konkretne zadania dla organizacji samorządu gospodarczego rzemiosła, w tym zwłaszcza dla cechów, które reprezentują zrzeszonych rzemieślników wobec organów i instytucji zewnętrznych. Władze cechowe powinny nawiązywać ścisłą współpracę ze starostami w zakresie określania liczby rzemieślników chętnych do prowadzenia przygotowania zawodowego dorosłych bezrobotnych i uzgadniać w celu maksymalnego uproszczenia stronę formalną i dokumentacyjną całego procesu.

Cechy i izby rzemieślnicze powinny służyć pomocą rzemieślnikom w opracowywaniu programów przygotowania zawodowego oraz współpracować ze starostami przy wyborze instytucji, które będą przeprowadzać egzaminy kwalifikacyjne. Osoby, które odbywały przygotowanie zawodowe dorosłych w zakładach rzemieślniczych powinny zdawać egzamin czeladniczy lub sprawdzający przed właściwymi komisjami egzaminacyjnymi izb rzemieślniczych.

Również organizacje cechowe bądź izbowe, które spełniają warunki powinny się ubiegać o możliwość przeprowadzania szkolenia teoretycznego niezbędnego do wykonywania zadań zawodowych.

Powyższe opracowanie ma charakter informacyjny, związku z powyższym zainteresowani pracodawcy powinni zapoznać się szczegółowo z treścią rozporządzenia lub skorzystać z pomocy właściwego powiatowego urzędu pracy, a także macierzystego cechu.

Bon na innowacyjność

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości ogłosiła w maju nabór wniosków do programu Bon na innowacje. Celem programu jest zainicjowanie kontaktów mikro lub małych przedsiębiorstw z jednostkami naukowymi. W roku 2009 w wyniku nowelizacji Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 lutego 2009 r. został rozszerzony katalog usług kwalifikowanych, objętych wsparciem. Aktualnie w ramach programu Bon na innowacje można realizować usługi dotyczące wdrożenia lub rozwoju produktu lub technologii, świadczone przez jednostkę naukową, mające na celu np. opracowanie nowych lub udoskonalenie istniejących technologii lub wyrobów danego przedsiębiorstwa (w 2009 roku rozszerzono katalog świadczonych usług przez jednostki naukowe o inne usługi, m.in. o usługi doradztwa).

Istotne zmiany:

- usunięto z dokumentacji odniesienie do Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług (PKWiU),

Ciąg dalszy na str. 6

Bon na innowacyjność — ciąg dalszy

- Wykonawcą usług mogą być jednostki naukowe prowadzące w sposób ciągły badania naukowe lub prace rozwojowe, wymienione w art. 2 pkt 9 lit. a-f ustawy z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania nauki,

- wprowadzono obowiązek (już na etapie składania wniosku o udzielenie wsparcia) wskazania jednostki naukowej (Wykonawcy usługi), u którego wnioskodawca zamówi usługę dotyczącą wdrożenia lub rozwoju produktu lub technologii.

Program jest skierowany do mikro i małych przedsiębiorców, którzy w roku złożenia wniosku oraz w ciągu 3 lat kalendarzowych poprzedzających rok złożenia wniosku o udzielenie wsparcia w ramach programu Bon na innowacje, nie korzystali z usług żadnej jednostki naukowej w zakresie prac badawczo-rozwojowych.

Jeden przedsiębiorca może uzyskać wsparcie o wartości maksymalnej 15 000 zł. Wielkość wsparcia może wynosić do 100% wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem. Przedsiębiorca, który uzyskał wsparcie w ramach programu, nie może ubiegać się o kolejne wsparcie.

Wnioski będą przyjmowane przez PARP od dnia 18 maja 2009 roku do dnia 15 sierpnia 2009 roku, bądź do wyczerpania środków finansowych na rok 2009.
Bliższe informacje i dokumenty programowe na stronie http://bip.parp.gov.pl/index/more/9128

Inf. ze str PARP

Ogólnopolski Konkurs BHP zakończony

Małgorzata Maciejewska

15 maja 2009 roku, w siedzibie Związku Rzemiosła Polskiego w Warszawie odbył się po raz dziewiąty Ogólnopolski Konkurs wiedzy o zasadach bezpieczeństwa i higieny pracy dla

uczniów z zakładów rzemieślniczych.

Patronat nad Konkursem objęli: Związek Rzemiosła Polskiego, Główny Inspektor Pracy oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej.

W finale Konkursu uczestniczyło 49 uczniów reprezentujących 25 izb rzemieślniczych.

W pierwszej części finału uczestnicy konkursu rozwiązywali test obejmujący zagadnienia z przedmiotów takich jak: prawo pracy, techniczne bezpieczeństwo pracy, ergonomia, psychologia pracy oraz zasad udzielania pierwszej pomocy. Etap ten wyłonił 6 najlepszych uczniów, którzy zakwalifikowali się do ścisłego finału, w którym to zawodnicy musieli się zmierzyć z pytaniami przygotowanymi przez organizatorów. Uczestnicy odpowiadali na 10 pytań z zakresu prawa pracy, techniki bhp oraz z zakresu swojego zawodu.

Przedstawiamy zdobywców pierwszych sześciu miejsc:

I - Sylwester Panas – reprezentant Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Lublinie – uczeń w zawodzie mechanik pojazdów samochodowych.

II - Marcin Drożdżak – reprezentant Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu – uczeń w zawodzie cukiernik.

III - Mateusz Nalewaja – Reprezentant Izby Rzemieślniczej w Opolu – uczeń w zawodzie monter instalacji i urządzeń sanitarnych.

IV - Robert Styziński – reprezentant Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu – I rok nauki w zawodzie mechanik pojazdów samochodowych.

V - Wojciech Gnat – reprezentant Izby Rzemieślniczej i Przedsiębiorczości w Białymstoku – uczeń w zawodzie mechanik pojazdów samochodowych.

VI - Martyna Uciechowska – reprezentantka Kujawsko Pomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy – uczennica w zawodzie fryzjer.

Drugi z naszych reprezentantów Łukasz Fornalczyk zajął 9 miejsce – I rok nauki w zawodzie technolog robót wykończeniowych w budownictwie.

Obaj laureaci IX Finału Konkursu są uczniami Zespołu Szkół Budowlanych

Zapraszamy do galerii WIR
www.irpoznan.com.pl/galeria

Walne zgromadzenie

Marzena Rutkowska-Kalisz

25 maja w Sali Reprezentacyjnej Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej

w Poznaniu odbyło Walne Zgromadzenie Izby. Zwyczajowy porządek obrad został w tym roku rozszerzony z okazji 5 rocznicy obecności

Polski w Unii . Odbyła się specjalna Konferencja poświecona tej tematyce. W krótkich wystąpieniach prelegenci oceniali aktualną

sytuację Rzemiosła i możliwości jakie dla naszego środowiska stwarza przynależność do struktur unijnych. Trudno niestety o jednoznaczny bilans – bo o ile możemy korzystać na przykład z funduszy unijnych to nadal głos rzemiosła w wielu bardzo istotnych dziedzinach gospodarki a przede wszystkim w sferze legislacyjnej zdaje się być zupełnie niedoceniany i niesłychany! Nasze problemy są bardzo często pomijane , a władze zdają się nie tylko nie dostrzegać ale wręcz marginalizować fakt ,że rzemiosło jest największym pracodawcą i nauczycielem zawodu. Wielkopolska Izba jest tego znakomitym dowodem – na 6000 zrzeszonych zakładów szkolenie uczniów podjęło ponad 4300, rocznie szkolimy prawie 14 tysiące przyszłych adeptów 47 zawodów. W komisjach egzaminacyjnych pracuje 600 osób i co roku przeprowadza 3700 egzaminów – te liczby mówią same za siebie.

Jeśli już mowa o podsumowaniach – zeszłoroczny bilans Izby zamknął się na plusie, dzięki temu możemy startować w różnych projektach unijnych i aplikować o dotacje. Stad tez miedzy innymi rekomendacja Komisji Rewizyjnej do udzielenia Władzom Izby absolutorium.

Absolutorium zostało udzielone jednogłośnie.

Bardzo uroczystym fragmentem obrad było nadanie Kordzika – czyli najwyższego odznaczenia Izby . Oto cytat z protokółu Kapituły.

Kapituła „Kordzika Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej" po dokonaniu oceny formalnej i merytorycznej złożonych wniosków postanowiła przyznać najwyższe odznaczenie Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu następującym <u>rzemieślnikom-członkom organizacji samorządu gospodarczego rzemiosła</u>:

- *Marian Bukowski – CRR w Czarnkowie*
- *Paweł Czudowski – Cech Rzemiosła i Małej Przedsiębiorczości w Gnieźnie*
- *Kazimierz Dajksler – CRR w Środzie Wlkp.*
- *Józef Gubański – Cech Ślusarzy i Rzemiosł Pokrewnych w Poznaniu*
- *Gracjan Kiciński – CRR w Wolsztynie*
- *Roman Markowski – Wlkp. Cech Rzeźników-Wędliniarzy-Kucharzy w Poznaniu*
- *Konrad Miśkowiak – CRR w Rawiczu*
- *Jacek Nowaczyński – CRR w Śremie*
- *Kazimierz Podlewski – CRR we Wrześni*
- *Szczepan Szukała – CR Metalowych Elektrotechniczn. i Motoryzac. w Poznaniu*

Kapituła „Kordzika Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej" po dokonaniu oceny formalnej i merytorycznej złożonych wniosków postanawia przyznać najwyższe odznaczenie Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu następującym <u>pracownikom organizacji samorządu gospodarczego rzemiosła</u>:

- *Barbara Dera – Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu*
- *Józef Polewski – CRR w Koninie*
- *Maciej Prószyński – dyrektor Zespołu Oświaty i Problematyki Społecznej ZRP*
- *Teresa Skrzypczak – Cech Rzemiosła i Małej Przedsiębiorczości w Gnieźnie*
- *Violetta Wawrzyniak – CRR w Poznaniu*

Walne zgromadzenie - ciąg dalszy

Zapraszamy do galerii WIR
www.irpoznan.com.pl/galeria

W drugiej części posiedzenia przyjęto uchwałę wytyczającą kierunki działania Izby na rok 2009. Podkreślono w niej dobitnie rolę Izby jako organizacji otoczenia biznesowego, która nie tylko wspomaga rzemieślników w pozyskiwaniu funduszy unijnych ale przede wszystkim działa na rzecz rozwoju środowiska i wzmocnienia jego roli w regionalnych strukturach gospodarczych. Inicjowanie korzystnych zmian legislacyjnych , podatkowych – tak by sprzyjały funkcjonowaniu i rozwojowi przedsiebiorstw to kolejne zadanie. . Jednym z bardzo ważnych postulatów jest doskonalenie systemu oświaty zawodowej i to zarówno w odniesieniu do mistrzów szkolących jak i komisji egzaminacyjnych. Uchwała kładzie też szczególny nacisk na rozszerzenie i intensyfikację promocji nauki zawodu. A kończy ją poniższe zdanie…

…"Przedłożony plan ma charakter otwarty i elastyczny. Jego zakres i realizacja przez Wielkopolską Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu i zrzeszone organizacje będzie uzależniony od rozwoju sytuacji gospodarczej i społeczno-politycznej oraz bieżącego życia gospodarczego…"

I właśnie owo zdanie kończące ściśle wiąże się z wolnym głosem Prezesa Jerzego Bartnika. To właśnie nowa sytuacja gospodarcza i kryzysowe zawirowania , których jesteśmy uczestnikami powinny skłaniać do nowego patrzenia na role Izby. OTWARCIE – to słowo dominowało w spontanicznym acz bardzo rzeczowym wystąpieniu Prezesa. Podkreślał ,że musimy wkraczać na nowe obszary działalności gospodarczej. Szczególnej uwadze zgromadzonych polecił na przykład cały sektor producentów żywności , którzy z chęcią przystąpiliby do Izby – choćby na zasadach stowarzyszenia ale dotychczasowe przepisy to blokują. Nie wolno przegapić takiej szansy na rozwój , tak by w powszechnym odbiorze nasze środowisko nie kojarzyło się niekorzystnie jedynie z archaicznym rękodzielnictwem. Musimy być otwarci na zmiany jakie podsuwa życie gospodarcze i obowiązkiem Izby jest stworzenie i utrwalenie wizerunku nowoczesnej organizacji wspierającej małych i średnich przedsiębiorców.

Efektem tego wystąpienia był wniosek aby pod obrady przyszłorocznego Walnego Zgromadzenia poddać projekt zmian statutu, umożliwiających bezpośrednią przynależność osób fizycznych do struktur Izby. Poniższym wnioskiem zajmie się Rada Izby na najbliższym posiedzeniu.

Smaczne bo polskie – jak do tego przekonać innych ?

Marzena Rutkowska-Kalisz

12 maja w siedzibie Związku Rzemiosła Polskiego w Warszawie odbyła się Konferencja ***„Produkty tradycyjne i regionalne wizytówką Polski i szansą dla małych i średnich przedsiębiorstw".*** Patronat Honorowy nad Konferencją objął Prezydent RP Lech Kaczyński. Konferencja okazała się organizacyjnym sukcesem. To ważne, bo cieszyła się sporym zainteresowaniem mediów ogólnopolskich . Dziennikarze a także uczestnicy podkreślali ,że poruszono na niej niezwykle ważne zagadnienia i dobrze ,że wreszcie że ktoś podjął próbę kompleksowego podejścia do problemów promocji , polskiej, tradycyjne żywności….

Tyle suchy komunikat i oficjalne podsumowanie . Jedni - złośliwie - mówili o wielkopolskim desancie , inni chwalili Wielkopolskę za tradycyjnie świetną organizację, ciekawy dobór prelegentów i przede wszystkim inicjatywę zorganizowania takiego seminarium. Pomysł jego zorganizowania od dawna nurtował Jacka Marcinkowskiego z Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej .Dlatego też Izba przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego była organizatorem wykonawczym.

Ciąg dalszy na str. 9

Smaczne bo polskie – jak do tego przekonać innych ?- ciąg dalszy

Zapraszamy do galerii WIR
www.irpoznan.com.pl/galeria

politycznych i ekonomicznych zdołało zachować receptury, technologie i nieocenioną wiedze ludzi, którzy potrafią pielęgnować nasze dziedzictwo kulinarne. Rolę rzemiosła doceniali wszyscy prelegenci w tym ; gość specjalny z Brukseli – Michel Ottati – Szef Biura Promocji Artykułów Rolniczych KE, a także Minister Adam Szejnfeld, Krzysztof Ardanowski Doradca Prezydenta RP do spraw Wsi i Rolnictwa a także prelegenci przedstawiający konkretne sposoby promocji tradycyjnej żywności. Procedury ubiegania się o certyfikaty unijne faktycznie wymagają cierpliwości i specjalistycznej wiedzy. Jak pokazują jednak konkretne przykłady można z powodzeniem wypełnić brukselskie kryteria, a glazurowane bacówki do produkcji oscypków są , na szczęście jedynie kaczką dziennikarską. Specjalistyczne agendy w tym Agencja Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa są przygotowane do wypełniania takich wniosków.. Wszyscy podkreślali ,że należy jak najszybciej stworzyć system ułatwiający promocję naszych produktów spożywczych, jednocześnie podkreślając ,że jest to znakomita szansa dla mikroprzedsiębiorców , a rzemiosła w szczególności. Ważne jest także ich zdaniem tworzenie powiązań między sektorami gospodarki .Dla przykładu – aby wytworzyć znakomitą , regionalną kiełbasę trzeba dobrego surowca. Dostarczy go rolnik z sąsiedztwa a gotowy produkt sprzeda właściciel gospodarstwa agroturystycznego albo miejscowy restaurator. Tworzy się sieć lokalnych powiązań , a korzystają na tym wszyscy. Dotyczy to lokalnego rynku ale te regionalne specjały mogą z powodzeniem ubiegać się o Unijne Certyfikaty i w ten sposób wytwarzać Markę Polski. Jedno jest pewne - warto reklamować naszą żywność za granicą , a jak do tej pory robimy to zdecydowanie za słabo. A co ważne goście z Brukseli, Warszawy i całej Polski , którzy przybyli na Konferencje mogli sami przekonać się jak znakomitą żywność mają w Wielkopolsce. Mogli posmakować białej wielkopolskiej parzonej., Rogali Świętomarcińskich , wielkopolskich serów i soków świeżotłoczonych …

Celem tego seminarium była próba zainteresowania możliwie najszerszego grona decydentów stworze-

niem kompleksowego programu promocji tradycyjnej żywności. W zamyśle organizatorów było także zainteresowanie tą tematyką szerokiego grona przyszłych beneficjentów czyli także przedstawicieli naszego środowiska. To właśnie rzemiosło w głównej mierze , mimo różnych przeciwności i zawirowań

Znam takie miejsce ….

-Słuchaj znam świetne miejsce na ryby…., a dodatku obok dobrze dają jeść i można przenocować z cała rodziną…
- No a czy jest też w pobliżu coś do zwiedzania….

Ileż razy takie rozmowy pozwoliły odkryć miejsce ulubionych rodzinnych wypadów. Szczęśliwie Wielkopolska obfituje w takie urokliwe miejsca , ale problem w tym ,że często mijamy je w drodze zupełnie nie zdając sobie sprawy ,że omija nas prawdziwa atrakcja turystyczna. Dlatego chcemy Państwu zaproponować wspólną akcje – ODKRYWANIA SKARBÓW TURYSTYCZNYCH. Przewodniki turystyczne pełne są opisów i rekomendacji , nam jednak zależy na czymś więcej… Chcemy aby to Państwo pomogli nam stworzyć „Prywatny przewodnik po Wielkopolsce”. W krótkich relacjach, najlepiej zilustrowanych zdjęciami oprowadzaliby nas Państwo po swoich ulubionych miejscach .Gdzie można dobrze a tanio zjeść , gdzie przenocować , gdzie odwiedzić ciekawe muzeum, gdzie jest ciekawa trasa rowerowa albo gdzie można uczestniczyć w lokalnym festynie albo poznać wspaniałych ludzi – takie samodzielnie sprawdzone informacje są dla innych znakomitą podpowiedzią i inspiracja przy planowaniu kolejnej krótkiej wycieczki. Czekamy zatem na autorskie opisy i rekomendacje… zamieścimy je na naszych internetowych łamach .

Tel 0 61 852 24 45
sekretariat@irpoznan.com.pl

Spełniona wizja wizażysty....

Marzena Rutkowska-Kalisz

- Jest Pani dyplomowaną księgową? Tak ? Ależ to w niczym nie przeszkadza …
- No ale ja do tej pory nigdy nie zajmowałam się takimi rzeczami…
- Tu najważniejsza jest kreatywność i Pani wyobraźnia…
- To mogę umówić się na rozmowę i zobaczyć jak to wygląda?
- Oczywiście , zapraszam….

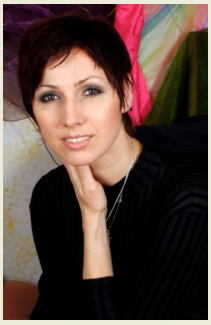

Bardzo duże jasne pomieszczenie, lustra, płaskorzeźby na ścianach przywodzące na myśl egzotyczne podróże, wygodna kanapa zachęcająca do tego by się w niej zatopić i rozmarzyć, za ogromnym oknem ogród rozbuchany majową zielenią, a na stole przed lustrem pędzle, kredki i niczym akwarelki - kolorowe cienie , róże do policzków, pudry… zachęcają by czasem tylko jednym zdecydowanym pociągnięciem pędzla pod-

kreślić lub zatuszować to czego poskąpiła natura . Czy to pracownia malarska? Nie ! Ale to waśnie w tym niezwykłym otoczeniu podsłuchałam mimochodem rozmowę z być może przyszłą słuchaczką SZKOŁY MAKIJAŻU, WIZAŻU I STYLIZACJI ANITY FOLARON. Właśnie mija 10 lat od jej powołania. Pora więc na kilka refleksji i podsumowań.

Pani Anito co było najważniejsze dla Pani przez te 10 lat?

Najważniejsze jest przede wszystkim to, że szkołę tworzyliśmy od początku i tworzymy wspólnie z mężem Ireneuszem, którzy z wykształcenia jest historykiem sztuki, a także rzeźbiarzem, fotografikiem, stylistą, wizażystą. To zaprzecza powszechnej opinii, że małżeństwo nie może razem pracować! Z pewnością to efekt naszego otwarcia się na innych . Zawsze słuchaliśmy uwag, dopominaliśmy się ich po to by wyciągać z nich wnioski. Z takimi podpowiedziami łatwiej szukać nowych dróg. Co ważne zawsze dążyliśmy do tego by się rozwijać. Teraz nie tylko uczymy, przekazujemy naszą wiedzę ale nadal uczestniczymy w pokazach, sesjach fotograficznych , targach mody i to zarówno w Polsce jak i zagranicą.

Szkoła w dzisiejszej postaci jest więc realizacją Państwa marzeń i marzeń osób, które przychodzą się tu uczyć?...

Można tak powiedzieć. Choć na początku trudno sobie było wyobrazić dzisiejszy efekt. Ale od zawsze najistotniejsze było odpowiadanie na potrzeby innych, tak żeby uczyć i realizować ich wizje. Zaczynaliśmy od maleńkiego pokoju i maleńkich grup, które same dopominały się o kolejne zajęcia, o kolejne lata nauki i tak jakoś samo wszystko zaczęło się dziać! Przybyło osób więc też trzeba było zmienić warunki nauczania. Zależało nam na tym żeby zmienić je na lepsze. Większa sala, wygodny fotel, odpowiednie światło to wszystko w pracy wizażysty ma znaczenie – także w czasie nauki. Na początku było 15m^2, teraz jest blisko 370m^2 – wszystko do dyspozycji słuchaczy. Teraz jest tu nie tylko miejsce do nauki ale też znakomite zaplecze sanitarne, a także miejsca na wyciszenie, relaks i uruchomienie wyobraźni…

A właśnie…Wyobraźnia to klucz do sukcesu w Państwa szkole…

Zdecydowanie tak. Postawiliśmy na kreatywność, twórczą wyobraźnię. Nie wyobrażam sobie by taka szkołą mogła istnieć i rozwijać się bez kreatywności, tolerancji i otwartości na ludzi. Dlatego też tu przychodzą bardzo różni ludzie – ale zawsze są to osoby młode i to nie tylko ze względu na metrykę – ważne, że są młode duchem. Są więc absolwenci liceów, studenci bardzo różnych kierunków ale też osoby, które dawno już ugruntowały swoją pozycję zawodową w zupełnie innej dziedzinie, ale chcą wreszcie zrealizować swoje od dawna odkładane marzenia. Bardzo często były to osoby, które do tej pory nie miały nic wspólnego z makijażem i stylizacją. ..

Czy ktoś taki może zostać wziętym wizażystą?

Jak podkreślam – tu liczy się wyobraźnia i umiejętność odkrycia w samym sobie zdolności twórczych. A w dodatku kiedyś nie było takiego zawodu jak wizażysta – teraz kiedy ludzie odkryli, że mogą spełnić swoje dawne marzenia bardzo chętnie z tego korzystają. Sama jestem z resztą tego przykładem – zawsze chciałam to robić – ale po drodze była przygoda z Akademią Wychowania Fizycznego, potem z politologią na Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości … zawsze jednak wiedziałam doskonale co tak naprawdę chce w życiu robić !

Taki scenariusz bardzo często jest udziałem naszych słuchaczy. Absolwenci naszej szkoły mogą jednak znaleźć prace w bardzo różnych miejscach; z jednej strony otwierają własną działalność i

szybko zapracowują na sukces, także finansowy…Ale też pracują na przykład w dużych perfumeriach, które potrzebują doradców, są przedstawicielami firm kosmetycznych…Jest też grupa, która współpracuje z agencjami reklamowymi, fotograficznymi a także z telewizją, teatrem, filmem…

Ludzie , którzy tu przychodzą – mają za zadanie zmienianie innych , ale na początku sami muszą ulec zmianie. Czy taka podwójna metamorfoza nie ma w sobie czegoś niemal magicznego?

Oj tak ! Z pewnością – jeśli uczą się zawodu wizażysty czy kreatora wizerunku bardzo często sami nie wiedzą ile w nich samych trzeba odkryć. Sami się później dziwią jak bardzo stali się otwarci na potrzeby innych , jak nauczyli się rozpoznawać cudze potrzeby, pragnienia, jak jednocześnie nabrali pewności siebie. Wizażysta to taki specyficzny właściwie interdyscyplinarny zawód, który wymaga umiejętności porozumiewania się zarówno z fryzjerem, stylistą, krawcem, reżyserem czy specjalistą od marketingu. Wizażysta musi także mieć podstawy wiedzy o kolorach, ich łączeniu, powinien znać aktualne trendy mody …
Jest po trosze psychologiem, terapeutą, przekonuje do swojej wizji innych, ale przede wszystkim powinien umieć wsłuchać się w potrzeby klienta. To wymaga akceptacji samego siebie i wewnętrznej równowagi a także … fantazji, by się ukierunkować. Dlatego tak duży nacisk kładziemy na znaczenie empatii, tolerancji i jednocześnie rozbudzenie twórczej ciekawości świata. Cała sztuka polega na tym by umiejętnie zwrócić uwagę na to co trzeba zmienić a co w sobie pokochać – wizażysta powinien taką wiedzę bardzo taktownie choć stanowczo przekazać – tego można się jednak nauczyć.

Jakie zatem kwalifikacje mają absolwentki szkoły?

Kończąc szkołę najpierw bronią pracy dyplomowej w szkole, przygotowując własną koncepcję całościowej stylizacji (makijaż, fryzura i ubiór), a potem każdy chętny może zdać normalny egzamin czeladniczy a potem mistrzowski przed Izbową komisją egzaminacyjną. Egzamin wewnętrzny obowiązywał u nas zawsze, nawet wtedy gdy zawód wizażysty nie był oficjalnie uznany. To z resztą osobny rozdział – bo dziś z dumą prezentuję mój dyplom mistrzowski z numerem jeden w Polsce – ale zanim do tego doszło trzeba było wykazać mnóstwo cierpliwości, determinacji ale także doświadczyć życzliwości i otwartości ludzi , którzy wierzyli że taki zawód należy „zalegalizować". Tu należą się wielkie podziękowania dla Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej dzięki, której teraz można być kwalifikowanym wizażystą. Ale ja zawsze jako zdeklarowana idealistka wierzę, że jeśli się chce czegoś dobrego dla innych to takie dążenie musi przynieść sukces. Nie ma siły, żeby to nie wyszło !

No i wyszło!!! I dlatego serdecznie gratuluję z okazji 10 lecia istnienia Szkoły. Dziękuję za rozmowę.

SZKOŁA MAKIJAŻU WIZAŻU I STYLIZACJI Anity Folaron

Kalendarium

1997 r. powstanie szkoły prywatnej założonej przez Anitę i Ireneusza Folaron pod nazwą własną Szkoła Makijażu, Wizażu & Stylizacji Anity Folaron

1997 - 2002 – organizowane są kilkudniowe kursy dla coraz większych zainteresowanych grup pasjonatów wizażu.

2003 pierwsze zajęcia szkoły rocznej (nabór jesienny) w oparciu o autorski program nauczania z zakresu makijażu profesjonalnego i stylizacji

wrzesień 2007 pierwsze zajęcia w nowo-wybudowanym 360 metrowym budynku szkoły .

2007 - 2009 współorganizator Mistrzostw Makijażu Profesjonalnego na Mistrza Polski na Międzynarodowych Targach Poznańskich LOOK, Beauty- Vision

projektodawca programu w zawodzie Wizazystka – co przyczyniło się do wprowadzenia nowego pod oddzielnym nr w klasyfikacji zawodów -2006r. a w dalszej konsekwencji 11.09.2006- powołanie pierwszej w Polsce Komisji Egzaminacyjnej zawodu Wizażystka przy Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej.

Warto być

Aleksandra Szała

- **w Poznaniu** i uczestniczyć w dniach 6 – 14 czerwca br. XXXIX już Jarmarku Świętojańskim. Tradycje tego Jarmarku sięgają XV wieku. Na płycie Starego Rynku jak co roku na dziesiątkach barwnych stoisk będzie można podziwiać piękne przedmioty rzemieślników oraz artystów. Jarmarkowi towarzyszy Targ Staroci (ulice Żydowska i Wroniecka). Na scenie – ciekawy program artystyczny – koncerty oraz spektakle teatralne w Starym Korycie Warty.

- **w Poznaniu,** w dniach 12 – 14 czerwca. W Starym Korycie Warty w ramach Ethno Port Poznań. zaprezentowana zostanie muzyka bliska tej, która brzmiała od pokoleń, ale i również jej nowe aranżacje.

- **w Poznaniu.** Od 23 – 27 czerwca zagości 19. Międzynarodowy Festiwal Teatralny Malta. Do Poznania przyjadą grupy teatralne z całego świata. Jak co roku będzie możliwość uczestniczenia nie tylko w spektaklach teatralnych i baletowych, ale i w koncertach i w pokazach filmowych w różnych przestrzeniach miasta

- **w Poznaniu**, w dniu 28 czerwca uczestniczyć w koncercie „Gwiezdne wojny – Gwiazdy nad Maltą" z okazji Dnia Patronów Miasta Poznania. Koncert ten w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Poznańskiej będzie miał miejsce na terenie trybun ziemnych, nad Maltą.

- w dniach 6 i 7 czerwca, **w Kaliszu**. W zrekonstruowanym Grodzie Piastów, Na Zawodziu (dzielnica Kalisza) będzie miał miejsce XIV Jarmark Archeologiczny. Odbędą się pokazy dawnych zawodów rzemieślniczych

- **w Wilnie, na Litwie**. Wilno, obok miasta Linz, w Austrii jest w tym roku Europejską Stolicą Kultury. Przez cały rok odbywają się pokazy, koncerty, wystawy. Jednym z ciekawszych wydarzeń jest też impreza „Dziedzictwo rzemiosła wileńskiego", która ma na celu przybliżenie tradycji dawnych rzemiosł wileńskich. Co miesiąc prezentowane są kolejne zawody rzemieślnicze. W sierpniu będzie miał miejsce wielki Festiwal.

Punkt Konsultacyjny

Punkt Konsultacyjny Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, PK przy Cechu Rzemiosł Różnych w Wągrowcu świadczy bezpłatne usługi informacyjne skierowane dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą.

Konsultanci świadczą bezpłatne usługi informacyjne :

- w Punkcie Konsultacyjnym
- w formie dyżurów w Chodzieży i Lesznie,
- telefonicznie,
- elektronicznie (e-mail),
- w ramach seminariów.

Zakres bezpłatnej usługi informacyjnej Punktu Konsultacyjnego obejmuje:

1. pakiet usług informacyjnych w zakresie podejmowania, wykonywania oraz rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
2. pakiet usług informacyjnych dotyczących możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych,
3. informacje na temat możliwości i zasad uzyskiwania usług specjalistycznych
   a. usługi doradcze o charakterze proinnowacyjnym (np. audyt technologiczny oraz pomoc przy pozyskaniu/ wdrożeniu technologii)
   b. informacje na temat możliwości i zasad skorzystania z dofinansowywanych szkoleń
4. inne informacje
   a. informacje teleadresowe (baza danych) instytucji otoczenia biznesu, które zrzeszają przedsiębiorców danej branży
   b. wskazanie instytucji, które posiadają bazy danych zawierające informacje o dłużnikach i potwierdzające wiarygodność partnerów gospodarczych.

ZAPRASZAMY do Punktu Konsultacyjnego Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu:

Punkt Konsultacyjny przy Cechu Rzemiosł Różnych w Wągrowcu ul. Janowiecka 1
codziennie w godz. 7:00 – 15:00

dyżury Punktu Konsultacyjnego

- **w Cechu Rzemiosł Różnych w Chodzieży ul. Raczkowskiego 1 (Tel. 067 2828054)**
  w każdy 1, 2 i 4 wtorek miesiąca w godz. 10:00 – 14:00 dyżur Punktu Konsultacyjnego

- **w biurze Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Lesznie ul. Spółdzielcza 2 budynek B, I piętro (Tel. 065 526942) w każdy 3 wtorek miesiąca w godz. 10:00 – 14:00**

Usługi informacyjne świadczone w Punkcie Konsultacyjnym są bezpłatne, udzielane w ramach poddziałania 2.2.1 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, finansowane ze środków pochodzących z Unii Europejskiej i budżetu Państwa.

SUBSKRYPCJA

Subskrypcję Wielopolskiego Informatora Rzemieślniczego można zamówić pod adresem e-mail: serwis@irpoznan.com.pl z dopiskiem w tytule „Subskrypcja".
Każdy kolejny numer zostanie przesłany do Państwa drogą elektroniczną w dniu ukazania się WIR na Portalu.
Oczekujemy też na Państwa uwagi i sugestie pod tym samym adresem e-mail.

WIELKOPOLSKI INFORMATOR RZEMIEŚLNICZY

KONTAKT

al. Niepodległości 2
61-874 Poznań
http://irpoznan.com.pl
e-mail: serwis@irpoznan.com.pl

WYDAWCA

Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu